

Sygn. akt: I C 733/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 listopada 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2022 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. W. i W. W.**

przeciwko (...) **Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. oddała powództwo w całości,

II. nie obciąża powodów kosztami procesu na rzecz pozwanego.

Sygn. akt I C 733/21

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 15 lipca 2021 r. przeciwko (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (dalej: Bank) powodowie J. W. i W. W. wnieśli o:

- a) zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz łącznie kwotę 22.878,41 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego i pobranie świadczeń nienależnych w okresie od 28.07.2011 r. do 13 sierpnia 2019 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 07.04.2021 r. do dnia zapłaty,
- b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów łącznie kwotę 16.980 CHF tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego i pobranie świadczeń nienależnych w okresie od 28 lipca 2011 r. do 13 sierpnia 2019 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od tej kwoty od dnia 7 kwietnia 2021 r. do dnia zapłaty.

Ponadto, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym opłat skarbowych od pełnomocnictw i kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że zawarli z pozwanym jako konsumenci umowę kredytu hipotecznego dla osób fizycznych indeksowanego do (...). W uzasadnieniu powodowie wskazali, że istotą sporu pozostaje sporna kwestia oceny zgodności z prawem powstałego stosunku prawnego oraz ocena treści postanowień zawartych w § 2 ust. 2 i § 4 ust. 2 umowy oraz § 16 ust. 4, § 19 ust. 5, § 21 ust. 5 regulaminu dotyczących klauzuli indeksacyjnej. W ocenie strony powodowej umowa kredytu jest bezwzględnie nieważna. Kwestionowane postanowienia stanowią klauzule abuzywne zmierzające do zaburzenia równowagi kontraktowej na wyłączną korzyść pozwanego, który wykorzystał swoją silniejszą pozycję względem konsumenta oraz jego nieświadomość i brak specjalistycznej wiedzy co do ryzyka

związanego z oferowanym produktem. Wyżej wymienione postanowienia naruszają dobre obyczaje oraz prowadzą do znaczącej nierównowagi praw i obowiązków ze szkodą dla konsumenta, a w konsekwencji są bezskuteczne. Bezskuteczność postanowień może prowadzić do nieważności umowy, ponieważ jej dalsze obowiązywanie w kształcie pozbawionym kwestionowanych postanowień nie jest możliwe. Środki pobrane od powodów przez pozwanego w wyniku wykonywania nieważnej umowy stanowią świadczenie nienależne, którego powodowie domagają się zasądzenia na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c.

Strona powodowa podniosła, że w przypadku uznania przez Sąd, iż wykazane wady nie prowadzą do nieważności umowy w całości, a jedynie do ich wyeliminowania to, świadczeniem nienależnym pozostawać będzie jedynie część spośród środków pobranych przez pozwanego od strony powodowej w okresie objętym pozwem. Na kwotę tę złożą się środki w walucie PLN pobrane przez pozwanego ponad wysokość rzeczywiście należnych jej rat kredytu oraz całość kwot pobranych przez pozwanego w walucie obcej.

Powodowie wskazali, że dochodząc zwrotu całości środków pobranych przez pozwanego we wskazanym okresie obejmują swoim żądaniem również zwrot tej ich części, która pozostawałaby nienależna pozwanej w przypadku uznania umowy za obowiązującą w kształcie pozbawionym postanowień abuzywnych.

(pozew k. 4-15).

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Bank S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów na swoją kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska przyznał, że pozwany Bank jest następcą prawnym (...) Bank S.A. w K., że strony zawarły umowę w brzmieniu wynikającym z jej treści oraz treści jej załączników, w tym regulaminu oraz że była wykonywana tak, jak wynika to z zaświadczeń wydanych przez bank i załączonych do pozwu. Pozwany zaprzeczył, aby doszło do nadpłaty kredytu oraz zaprzecza roszczeniom strony powodowej zarówno co do zasady jak i wysokości. Umowa zawarta między stronami jest ważna i prawidłowa oraz nie zawiera ona postanowień abuzywnych. Pozwany nie miał możliwości dowolnego określania kursów waluty – umowa zawierała jednoznaczne kryteria określania kursów walut. Pozwany zaprzeczył, aby powodowie nie byli informowani o ryzyku związanym z umową. Umowa w zakresie indeksacji kredytu do waluty obcej, w tym wyboru waluty była indywidualnie negocjowana. Pomiedzy stronami nie doszło do zachwiania równowagi kontraktowej. Strony same zmieniły sporne postanowienia mocą aneksów do umowy, w tym zdecydowały o rozliczaniu do końca okresu kredytowania według wyboru powoda, bezpośrednio w walucie indeksacji. Ponadto, wskazał że wystąpienie przez powodów z roszczeniem stanowi próbę nadużycia prawa podmiotowego – roszczenia dochodzone pozwem pozostają w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. Pozwany podniósł, że sporna umowa została w całości wykonana przed terminem, a umowa wygasła wobec jej wykonania i nie jest już źródłem praw i obowiązków stron. Pozwany wskazał, że nie jest w żadnym stopniu wzbogacony kosztem strony powodowej. Jednocześnie pozwany powoła się na prawo zatrzymania tj. art., 496 i 497 k.c. (odpowiedź na pozew k. 57-99).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie W. W. i J. W. w 2006 r. potrzebowali środków finansowych na zakup lokalu mieszkalnego, w którym miał zamieszkać syn z synową.

Wnioskiem z dnia 11 maja 2006 r. wystąpili do poprzednika prawnego pozwanego (...) Bank S.A. w K. – o udzielenie im kredytu w kwocie 75.000 zł indeksowanego kursem waluty (...) na okres 15 lat. Jako cel kredytowania wskazali zakup nieruchomości na rynku wtórnym.

(dowód: zeznania powodów k. 217v-218, wnioski o kredyt k. 107-110)

Następnie powodowie jako kredytobiorcy zawarli z (...) Bank S.A. w K. (...) Oddział w Ł. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do (...). Umowa sporządzona została w dniu 29 maja 2006 r., a podpisana przez strony w dniu 2 czerwca 2006 r.

Przedmiotem powyższej umowy było udzielenie powodom kredytu w kwocie 76.608,08 zł indeksowanego kursem (...) na warunkach określonych w umowie kredytowej oraz regulaminie do umowy kredytu hipotecznego (dalej: regulamin) (§ 1 ust. 1 umowy). Umowa zawarta została na okres 180 miesięcy w formie rat równych kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2 umowy). Kredyt zgodnie z § 1 ust. 3 umowy przeznaczony był na:

- w wysokości 75.000 zł na pokrycie części ceny nabycia nieruchomości położonej w O. przy ul. (...) lok. 14 (§ 8 ust. 1 umowy),
- w wysokości 766,08 zł na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości,
- w wysokości 842,00 zł na pokrycie składek ubezpieczeniowych za uczestnictwo w programie (...)

Splata kredytu została zabezpieczona hipoteką kaucyjną w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu określonej w § 1 ust. 1 na nieruchomości położonej w O. przy ul. (...) lok. 14 (§ 8 ust. 1 umowy). Ponadto, zabezpieczenie spłaty kredytu stanowiły: cesja na rzecz banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia lokalu na kwotę odpowiadającą wartości rynkowej lub na inną kwotę zaakceptowaną przez bank od ognia, powodzi i innych zdarzeń losowych, weksel in blanco do czasu przedstawienia w banku odpisu z KW nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku, ubezpieczenie z tytułu ryzyka utraty własności nieruchomości, ubezpieczenie spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy (§ 8 ust. 2-5 umowy).

Wypłata kredytu miała odbyć się jednorazowo, bezgotówkowo na rachunki podmiotów wskazanych we wniosku o wypłatę, o ile nie jest to sprzeczne z postanowieniami umownymi – w terminach i wysokościach określonych w umowie kredytowej (§2 ust. 1 umowy). Zgodnie z § 2 ust. 2 umowy dla celów wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu, kwota wypłaconych środków będzie przeliczana na walutę, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” obowiązującego w dniu uruchomienia środków. Uruchomienie kredytu lub transzy powinno nastąpić w terminie 5 dni roboczych od złożenia wniosku wraz z dokumentacją, o której mowa w umowie lub regulaminie (§ 2 ust. 3 zdanie pierwsze umowy).

W myśl § 6 ust. 1 umowy oprocentowanie kredytu miało zmienny charakter i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 2,47 % w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży Banku, która wynosi 1,45%. Do czasu przedłożenia odpisu z KW nieruchomości będącej przedmiotem zabezpieczenia zawierającej prawomocny wpis hipoteki na rzecz Banku na pierwszy miejscu i nie zawierającej obciążeń, które nie zostały zaakceptowane przez Bank, oprocentowanie było podwyższone:

- o 2 punkty procentowe w przypadku braku księgi wieczystej lub wypłaty kredytu/ transzy przed uzyskaniem przez kredytobiorców tytułu prawnego do nieruchomości stanowiącej przedmiot hipoteki,
- o 1 punkt procentowy w przypadku gdy założona jest księga wieczysta nieruchomości (§ 6 ust. 2 umowy w zw. z § 15 ust. 1 regulaminu). Zgodnie z § 14 ust. 1 regulaminu stawka (...) została przewidziana dla kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego.

Splata wszelkich zobowiązań miała być dokonywana w złotych na rachunek pomocniczy określony w każdorazowym harmonogramie spłat kredytu (§ 4 ust. 1 umowy). Wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w walucie indeksacyjnej – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do waluty wyrażonej w umowie – obowiązującego w dniu spłaty (§ 4 ust. 2 umowy w zw. z art., 19 ust. 5 regulaminu).

W § 2 regulaminu zostało zdefiniowane pojęcie „Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów” jako tabela sporządzona przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili jej sporządzania i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP; tabela jest sporządzana o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

W § 16 ust. 4 regulaminu wskazano, że w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej, Bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności całego kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia w PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania Bank pobiera od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytu udzielanych w PLN (nie indeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika D. oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy.

W § 21 ust. 5 regulaminu wskazano, że wcześniejsza częściowa spłata kredytu powoduje nadpłatę kolejnych rat kredytowych w części kapitałowej. Kredytobiorca może złożyć pisemny wniosek o proporcjonalne zmniejszenie rat kapitałowo-odsetkowych. Kredytobiorcy zostanie wówczas doręczony nowy harmonogram spłat, który stanie się integralną częścią umowy bez konieczności sporządzania aneksu.

W § 4 ust. 3 umowy zostało zawarte oświadczenie powodów, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

(dowód: umowa kredytu hipotecznego k. 22-24, regulamin kredyt hipotecznego dom – k. 25-31, potwierdzenie wypłaty środków – k. 39, historia zadłużenia oraz wpłat tytułem spłaty kredytu wraz z historią indeksów – k. 40-45, zestawienie rat i odsetek do umowy – k. 111, oświadczenie o ustanowieniu hipoteki na rzecz banku – k. 112)

Umowa nie była indywidualnie negocjowana przez strony.

(dowód: zeznania powodów k. 217v-218, zeznania świadka M. M. –k. 172-184)

Powodowie jako kredytobiorcy nie mieli wpływu na proces ustalania kursów walut w tabelach kursowych Banku.

(dowód: zeznania świadka P. S. k. 192-200)

W dniu 2 stycznia 2012 r. został sporządzony aneks nr (...) do ww. umowy. Aneks ten został sporządzony z uwagi na zmianę sposobu spłaty kredytu indeksowanego do waluty (...) w taki sposób, że począwszy od dnia wejścia w życie aneksu spłata kredytu następowała będzie w walucie indeksacyjnej (...) lub złotych polskich. Dotychczasowe zapisy § 4 umowy otrzymały nowe brzmienie m.in.,

- ust. 1 – kredytobiorca zobowiązuje się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych w terminach, kwotach i na rachunek wskazanych w aktualnym harmonogramie spłat (rachunek kredytu). Harmonogram spłat Kredytobiorca otrzymuje w szczególności po wypłacie kredytu, każdej transzy kredytu, zmianie oprocentowania każdorazowo na okres 24 – miesięczny,

- ust. 2 – jeżeli termin spłaty raty kredytu przypada na dzień ustawowo wolny od pracy, przyjmuje się, że termin spłaty upływa następnego dnia roboczego,

- ust. 3 – wysokość zobowiązania będzie ustalona jako równowartość wymaganej raty kredytu z aktualnego harmonogramu spłat wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu na PLN – według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”,

- ust. 4 – kredytobiorca ma możliwość dokonania spłaty Kredytu bezpośrednio w walucie indeksacyjnej (...) w ten sposób, że

a) jeśli Kredytobiorca wybierze możliwość spłaty raty Kredytu w walucie indeksacyjnej winien zapewnić na Rachunku Kredytu, środki w walucie indeksacyjnej w wysokości raty Kredytu wskazanej w harmonogramie spłat. W przypadku spełnienia powyższych warunków Bank dokona zarachowania spłaty raty kredytu w walucie. W przypadku gdy kredytobiorca zapewni na rachunku kredytu środki w kwocie wyższej niż wynikająca z aktualnego harmonogramu spłat – środki te zostaną zarachowane przez Bank na poczet spłaty kolejnej raty kredytu lub innych wierzytelności w terminie ich wymagalności,

b) jeśli Kredytobiorca będzie chciał dokonać spłaty raty Kredytu w PLN winien zapewnić na Rachunku Kredytu, środki w złotych polskich ustalając wysokość zobowiązania jako równowartość wymaganej raty Kredytu z aktualnego harmonogramu spłat wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu na PLN – według kursu sprzedaży walut ustalanego przez określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”. W przypadku gdy kredytobiorca zapewni na rachunku kredytu środki w złotych polskich w kwocie wyższej niż wynikającego z aktualnego harmonogramu spłat – środki stanowiące nadwyżkę, zostaną przeliczone według kursu sprzedaży wskazanego powyżej i pozostaną na rachunku kredyt w walucie indeksacyjnej. Środki te zostaną zarachowane przez Bank na poczet spłaty kolejnej raty kredytu lub innych wierzytelności w terminie ich wymagalności.

- ust. 7 – Bank określa wysokość kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji Kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchamianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek w następujący sposób:

a) kursy kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązujące w Banku publikowane są w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”,

b) Tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. Kurs kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązujący w Banku ustalany jest na podstawie kursu rynkowego wymiany walut dostępnego w serwisie (...) w momencie sporządzania „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”,

c) ustalenie kursu kupna waluty w Banku polega na odjęciu od kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 7 %,

d) ustalenie kursu sprzedaży waluty w Banku polega na dodaniu do kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 6 %,

e) w celu uatrakcyjnienia oferty Bank zastrzega sobie możliwość okresowego zmniejszenia wysokości spreadu walutowego poniżej wartości określonych w lit. c i d. Wiadomość na ten temat zostanie udostępniona klientowi w treści „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”. Zmniejszenie wysokości spreadu walutowego nie wymaga zawarcia aneksu do umowy kredytu.

(dowód: aneks z dnia 02.01.2012 r. – k. 32-33)

Powodowie spłacali kredyt wyłącznie w PLN do sierpnia 2012 r. włącznie, zaś od 27 września 2012 r. do 13 sierpnia 2019 r. spłacali kredyt w walucie (...) lub w walucie PLN. W dniu 13.08.2019 r. powodowie dokonali całkowitej spłaty kredytu.

(dowód: historia zadłużenia oraz wpłat tytułem spłaty kredytu wraz z historią indeksów – k. 40-45, zaświadczenie o spłacie kredytu – k. 113, zeznania powodów k. k. 217v-218)

Pozwany (...) Bank S.A. w W. jest następcą prawnym (...) Bank S.A. w K..

(dowód: wydruk z Krajowego Rejestru Sądowego dot. pozwanego – k. 102-106)

Powodowie pismem z dnia 24.03.2021 r. wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 57.975,26 zł oraz 16.980 CHF tytułem zwrotu nienależnie pobranych środków w okresie od dnia 16.06.2006 r. do dnia 13.08.2019 r. w związku z nieważnością umowy kredytu. Pozwany nie uznał roszczeń powodów.

(dowód: pismo powodów – k. 34-36, pismo pozwanego – k. 37-38)

Decyzją z dnia 29.09.2022 r. Bankowy Fundusz Gwarancyjny wszczął przymusową restrukturyzację wobec (...) Bank S.A. z siedzibą w W..

(dowód: decyzja z dnia 29.09.2022 r. – k. 221-226)

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na istnienie ważnego zobowiązania, spełnienie świadczenia i w rezultacie wygaśnięcie zobowiązania Sąd uznał roszczenia powodów o zapłatę za bezzasadne.

Stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone do akt sprawy, których wiarygodności żadna ze stron nie kwestionowała oraz zeznania świadków i powodów nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Przesłuchany w sprawie świadek M. M. (2) (k. 172-184) nie pamięta czy uczestniczyła w procesie zawierania umowy kredytu przez powodów, zaś świadek P. S. (2) (k. 193-200) zeznał, że nie uczestniczył w czynnościach związanych z udzieleniem kredytu powodom. Świadkowie zeznali na okoliczność ogólnych zasad i procedur obowiązujących w pozwanym Banku w zakresie udzielania kredytów.

Powodowie domagali się zapłaty kwoty 22.878,41 zł oraz 16.980 CHF tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego i pobrania świadczeń nienależnych w okresie od 28 lipca 2011 r. do 13 sierpnia 2019 r. Żądanie to zostało oparte na nieważności umowy kredytowej z uwagi na zawarcie w niej niedozwolonych i nieskutecznych postanowień umownych. W ocenie powodów żądanie zapłat jest również zasadne wówczas, gdyby Sąd uznał, że mimo zawarcia w umowie niedozwolonych postanowień, które wobec powodów są bezskuteczne, umowa może być w dalszym ciągu wykonywana.

W zakresie zarzutu pozwanego dotyczącego nadużycia prawa podmiotowego przez powodów w rozumieniu art. 5 k.c., wskazać należy, że przepis art. 5 k.c. stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonanie prawa i nie korzysta z ochrony. Sąd w wytoczonym przez powodów powództwie nie dostrzega sprzeczności ani ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa ani z zasadami współżycia społecznego. W toku postępowania ocenie podlega treść umowy oraz okoliczności bezpośrednio związane z jej zawarciem z chwili jej podpisania. W związku z tym, badaniu podlega czynność prawna, na którą większy wpływ miał pozwany jako podmiot posiadający silniejszą pozycję gospodarczą. Zaznaczyć należy, że powodowie swe roszczenia opierają przede wszystkim na abuzywności postanowień umownych, a nie fakcie, że doszło do wzrostu kursu waluty do której był indeksowany kredyt. Celem wytoczenia powództwa jest przesądzenie czy umowa po pierwsze wiąże strony, a jeśli tak to w jakim zakresie. Powyższe nie spełnia samo w sobie w tym zakresie przesłanek wskazanych w art. 5 k.c.

Dla oceny zasadności roszczeń powodów o zapłatę konieczne będzie ustalenie w kolejności:

- dokonanie oceny czy zawarta umowa jest ważna i jaki jest jej rzeczywisty charakter,
- czy zawarte w umowie klauzule są abuzywne, a jeśli tak, to czy ich ewentualna wadliwość prowadziła do ustalenia nieważności umowy,

- czy na skutek spłaty kredytu doszło do wygaśnięcia zobowiązania i czy ten fakt wpływa na zasadność roszczeń finansowych powodów.

Ważność umowy i jej rzeczywisty charakter.

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Kredyt udzielony powodom miał charakter kredytu indeksowanego. Kwota kredytu była ustalona w PLN i dopiero w efekcie zabiegu waloryzacyjnego przeliczono ją na (...). Fakt zawarcia umowy kredytu indeksowanego do (...) co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy i czynności ją poprzedzających oparł się na dokumentach złożonych przez obie strony, w tym umowie kredytu, jak również zeznaniach powodów i świadków. Sporne były natomiast między stronami jej określone postanowienia oraz inne około kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odniesie się do samej umowy kredytu, która ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zawarta przez strony 2 czerwca 2006 r. (sporządzona 29.05.2006 r.) umowa jest właśnie taką umową kredytu. W wykonaniu umowy bank wydał (udostępnił) kredytobiorcom określoną sumę kredytową w złotych. Kredytobiorcy zaś byli zobowiązani do zwrotu w ratach kredytowych, z odsetkami i należnościami okołoumownymi. Zawarte w niej były przedmiotowo istotne elementy umowy kredytowej. Bank udzielał kredytu w kwocie 76.608,08 zł, a kredytobiorcy mieli to zwrócić uiszczając 180 równych miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych.

Oceny postanowień przedmiotowej umowy nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie polskiej na walutę obcą i odpowiednie do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (...).

Art. 358¹ § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości,

że strony zamierzały zawrzeć umowy kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest dodatkowo to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej (76.608,08 zł) zostanie, w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Powodowie wnioskowali o kredyt określając jego kwotę jako indeksowaną do waluty wymiennej, tj. franka szwajcarskiego (...), który został wypłacony zgodnie z umową w złotych, zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu (...), obliczana była według kursu kupna walut określonego w Tabeli kursów, obowiązującego w banku w dniu uruchomienia środków (§ 2 ust. 2 umowy). W momencie wypłaty kredytu w złotych, po stronie powodów powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

W świetle postanowień umowy kredytu z dnia 29 maja 2006 r. nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, że kredyt adekwatnie do postulatu powodów zostanie im udzielony i wypłacony w złotych polskich i w tej samej walucie będzie odbywała się jego spłata, przy założeniu jednak, że w obu przypadkach będzie on indeksowany do kursu waluty obcej, czyli franka szwajcarskiego.

W świetle powyższego przyjąć należy, że faktyczna wysokość zobowiązania powodów w chwili podpisywania umowy była znana. Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 76.608,08 zł. Kredytobiorcy zobowiązani są do zwrotu tego świadczenia (udzielonego im i wykorzystanego kredytu), tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, dopuszczalnej z punktu widzenia art. 69 Prawa bankowego. W sposób oczywisty jest to związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11, biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu. Oznacza to, że w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. (Dz. U. z 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, elementem przedmiotowo istotnym umowy jest też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - prawo bankowe.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że powodowie mieli świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych, w tym ryzyka kursowego.

Powodowie w § 4 ust. 3 umowy oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko.

Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powodów określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielony w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie powodowie pozyskiwali środki na spłacenie pozwanemu kwoty kredytu, a nadto jak pozwany księgował te kredyty w swoich księgach rachunkowych po ich udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłacanej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Umowy tego rodzaju wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w (...). Powodowie zawierając umowę nie znajdowali się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działali w warunkach konieczności finansowej. Również właściwości osobiste powodów nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku, bowiem nie wskazywali na wyjątkowe utrudnienia w rozumieniu umowy kredytowej i jej warunków ekonomicznych.

Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

Ocena czy umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne oraz ich wpływ na dalsze obowiązywanie umowy, a w efekcie ocena czy w rezultacie dokonanej analizy umowa może być dalej wykonywana bez ich stosowania.

Ustalenie, że umowa jest ważna, aktualizowało konieczność rozstrzygnięcia o żądaniu opartym za bezskuteczne poszczególnych zapisów umowy z uwagi na ich niedozwolony charakter. Powodowie wskazywali na abuzywność następujących postanowień umowy § 2 ust. 2 oraz § 4 ust. 2 umowy oraz § 16 ust. 4, § 19 ust. 5 zapisy dotyczące wprowadzenia klauzuli indeksacyjnej. Ponadto, pozwany wskazał na abuzywność postanowienia umownego zawartego w § 21 ust. 5 umowy dotyczący zaliczania wcześniejszej częściowej spłaty zobowiązania.

W pierwszej kolejności Sąd dokona oceny klauzul odnoszących się do kwestionowanych przez powodów zapisów umownych dotyczących tabeli kursów kupna/sprzedazy – klauzuli indeksacyjnej.

Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Zgodnie bowiem z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których

treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (vide wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Konieczne jest też ustalenie czy opisane wyżej postanowienia dotyczą świadczeń głównych stron czy tylko się do nich pośrednio odnoszą.

Przez „główne” świadczenia stron rozumiano przede wszystkim te, które są objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy nazwanej (tak też M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 804; ponadto wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, Legalis; wyr. SA w Warszawie z 29.12.2010 r., VI ACa 403/10, Legalis). W praktyce oznaczać to będzie najczęściej postanowienia „określające” cenę albo wynagrodzenie (przede wszystkim wysokość), na co przepis wprost wskazuje, oraz „określające” świadczenie wzajemne przedsiębiorcy (towar, usługę). Przy ustalaniu, czy dane postanowienie określa „główne” świadczenie strony, zwłaszcza w przypadku umów nienazwanych, za użyteczne należy uznać dokonane w polskiej doktrynie rozróżnienie **świadczeń „głównych” i „ubocznych”** (zob. np. R., O., Zobowiązania 2014, s. 49). Na tej podstawie wypadnie np. uznać, że postanowienie dotyczące odsetek należnych w przypadku opóźnienia zapłaty ceny nie „określa” świadczenia głównego w postaci ceny, tylko dotyczy świadczenia ubocznego. Podobnie rzecz się przedstawia, gdy chodzi o klauzule, których zastosowanie wywiera wpływ na wysokość świadczenia „głównego”, np. klauzule waloryzacyjne (tak M. Jagielska, Niedozwolone klauzule; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: System PrPryw, t. 5, 2019, s. 806; zob. też post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, Prok. i Pr. 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, Nr 7–8, poz. 87; wyr. SA w Warszawie z 16.1.2019 r., V ACa 814/17, Legalis; odmiennie K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC 2017, s. 743). Zakres zastosowania wyłączenia ogranicza także, fakt posłużenia się przez ustawodawcę terminem „postanowienie określające główne świadczenie”, a nie „dotyczące” takiego świadczenia. Ten ostatni termin wydaje się szerszy. Nie jest zatem zasadne stawianie znaku równości między tymi terminami (tak Ł., Ochrona 2001, s. 99); zob. też wyr. (...) z 30.4.2014 r. (C-26/13, Á. K. i H. R. v. (...), EU:C:2014:282). Powyższe oznacza, że sformułowanie „postanowienia określające główne świadczenia stron” należy co do zasady rozumieć wąsko (por. wyr. SA w Łodzi z 20.7.2017 r., I ACa 1512/15, orzeczenia.ms.gov.pl; wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, L.; wyr. SA w Katowicach 20.12.2017 r., I ACa 538/17, L.. Ponadto zob. wyr. SN z 8.11.2012 r., I CSK 49/12, L., oraz wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, L., w których przyjęto, że zasięg pojęcia „świadczenie główne” musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy) (patrz: KC T. I red. Pietrzykowski 2020, wyd. 10/Popiołek).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ((...)), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie (...) na tle wykładni dyrektywy (...), i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385⁽¹⁾§ 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie zawarli umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez pozwanego, a ponadto zebrany w sprawie materiał dowodowy nie prowadzi do przeciwnego wniosku.

Przechodząc do oceny postanowień wskazywanych przez powodów jako niedozwolone, wskazać trzeba, że dotyczyły tzw. mechanizmu indeksacji. Przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z

zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na (...) zgodnie z kursem kupna walut określonego w Bankowej Tabeli Kursów dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia środków (§ 2 ust. 2 umowy). Natomiast raty spłaty miały być obliczane według kursu sprzedaży walut określonego w Bankowej Tabeli Kursów dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych obowiązującym w Banku w dniu spłaty (§ 4 ust. 2 umowy, § 19 ust. 5 regulaminu). Aktualny kurs sprzedaży walut określonych w Tabeli Kursów miał mieć również zastosowanie do przewalutowania całego wymagalnego kredytu (§ 16 ust. 4 regulaminu).

Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób ani w umowie, ani w regulaminie. Jedynie w § 2 regulaminu zdefiniowano że Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, jest sporządzona przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. W żaden bowiem sposób nie opisano szczegółowo, jak powstaje tabela zawierająca te kursy, co oznacza, że pozwany miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

Jak wskazują zeznania powoda nie miał on wraz z żoną wiedzy przy zawieraniu umowy oraz w trakcie jej wykonywania w jaki sposób pozwany ustala kurs waluty „Nie mieliśmy pojęcia że coś takiego w ogóle będzie robione jak ustalenie kursu (...), cały czas myśleliśmy o PLN.(...) Agent nie tłumaczył nam, że bank będzie stosował dwa kursy tj. kupna i sprzedaży przy spłacie i wypłacie (k.217v-218). Powodowie nie mieli wpływu na sposób ustalania kursów w tabeli kursów, na co wskazał świadek P. S. (2) zeznając, że „Departament Skarbu sporządzał tabelę samodzielnie. Nie ma możliwości technicznej aby klienci uczestniczyli w sporządzaniu takiej tabeli i żaden klient nie uczestniczył w sporządzeniu Tabeli Kursów”. Świadek ponadto wskazał w odpowiedzi na pyt nr 10, że strona powodowa nie miała wpływu na wysokość różnicy pomiędzy kursem kupna i sprzedaży (...) w Tabeli kursów dla kredytów indeksowanych (k. 193v)

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powodowie mogli wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej im odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nimi wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano kwestii tego, czy mogą skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego. Świadek M. M. (2) wskazała „Klienci mieli dowolność w wyborze waluty oraz mogli negocjować prowizję za udzielenie kredytu. Nie przypominam sobie żadnych innych negocjacji” (k. 183)

W tym stanie rzeczy nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powodów względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Oznacza to, że te postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z powodami w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Z uwagi na to, że powodowie wskazywali, że ww. postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powodów jako konsumentów. Kwestionowane postanowienia przewidują indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalane są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Trudno uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Podkreślenia wymaga, że kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczane jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w pewnym zakresie Bank mógł doznawać

pewnych ograniczeń dotyczących wyznaczania kursu z uwagi na działania regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż nadal były to czynniki niezależne od kredytobiorcy, na które kredytobiorca nie miał żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (vide uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorca (powodowie) miał ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób dowolny mógł kształtować wysokość zobowiązania powodów w walucie, w jakiej spłacała kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powodów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powodów całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości ich zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie ma zaś znaczenia, czy z możliwości tej Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (vide uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorcy. Co więcej, skoro oceny abuzywności dokonuje się na datę zawarcia umowy, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały późniejsze zmiany tej umowy, wprowadzane na podstawie aneksu. Miałby on znaczenie, gdyby został zawarty w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Tymczasem zmiana umowy za pomocą aneksu i spłata zadłużenia wyrażonego w (...) nie ma znaczenia. Saldo zadłużenia ustalone w treści aneksu do umowy wynikało z pierwotnie wyliczonej kwoty udzielonego kredytu na podstawie abuzywnych postanowień. Zawarcie aneksu do umowy nie spowodowało, że została „naprawiona” pierwotna wadliwość umowy. Dodatkowo, należy podkreślić, że ustalenie czy określone postanowienie umowy było niedozwolone dokonuje się na chwilę zawarcia umowy, a nie aneksów zmieniających tą umowę.

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami,

rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. i w związku z tym nie wiążą powodów.

Wylimitowanie wskazanych zapisów i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powodom powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy(...) dokonaną przez (...) w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie(...):

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Wyraźnie wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie(...) J. P. i V. P. przeciwko SOS financ spol. sr.o., (...) -144, pkt 33).

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a (...) był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie, wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wylimitowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby

możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w (...) po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkowałby koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawił się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta.

W ocenie Sądu po wyeliminowaniu wskazanych postanowień umowa stron nadal mogła być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcy na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 pr. bank.).

W przypadku umowy stron, po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych, nadal znana była kwota i waluta kredytu (76.0608,08 zł), cel kredytu, okres i termin spłaty (180 miesięcy), wysokość prowizji oraz oprocentowanie (określone w umowie w wysokości 2,47% - § 1 ust. 58 w zw. z § 6 ust. 1 umowy). Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i w żaden sposób nie narusza zasad współżycia społecznego. W ten sposób jednocześnie osiągnięty jest cel przepisów art. 385⁽¹⁾ k.c. i dyrektywy (...), wyłożony przez (...) i zakładający wyeliminowanie z umowy wyłącznie postanowień niedozwolonych z zachowaniem umowy, o ile nie zmienia to jej głównego charakteru w rozumieniu przepisów krajowych (czyli de facto art. 69 pr. bank.). Nie jest przy tym uzasadnione przyjęcie poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 382/18, że wyeliminowanie ryzyka kursowego (będące skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji i przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR) jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu, co z kolei oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Uznanie postanowień umowy za niedozwolone, co do zasady ma prowadzić jedynie do ich usunięcia z umowy, a jej nieważność (bezskuteczność) powstaje tylko wówczas, gdy nie ma możliwości jej utrzymania. Ponadto przy ustalaniu treści umowy po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nie powinno sięgać się do domniemanej woli (zamiaru) stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Ocena, czy umowa o taki kredyt może być utrzymana, wymaga zatem ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy. Eliminacja postanowień dotyczących kursów wymiany nie zmienia zasadniczego charakteru umowy, której istotą jest umożliwienie powodowi skorzystania z kredytu udzielonego przez pozwanego, z obowiązkiem spłaty w określonym czasie, przy ustalonym oprocentowaniu. Podstawowym celem przepisów art. 385⁽¹⁾ i nast. k.c. oraz dyrektywy (...) jest wyłącznie niestosowanie postanowień niedozwolonych, a umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (vide uzasadnienie wyroku SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16 i powołane tam orzecznictwo, w tym wyrok (...) sprawie(...)) - pkt 33 oraz przywoływany wyżej wyrok (...) w sprawie (...)). Skoro umowa stron po takim zabiegu nadal spełnia wszelkie niezbędne cechy umowy kredytu, nie sposób uznać, aby była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, że oprocentowanie kredytu wyznaczane jest przy pomocy wskaźnika (...), odnoszącego się do kursu waluty innej niż waluta kredytu. Strony mogą bowiem zastosować dowolny wskaźnik, byle jego istota nie sprzeciwiała się naturze umowy kredytowej, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Żaden przepis ustawy nie sprzeciwia się zastosowaniu wskaźnika LIBOR do ustalenia jednego z elementów stopy oprocentowania kredytu; nie sposób też w ocenie Sądu uznać, aby jego stosowanie było sprzeczne z naturą umowy kredytu bankowego lub jakimikolwiek zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, jakimi przesłankami kierował się Bank, przyjmując w swoim wzorze taki właśnie wskaźnik oraz to, że bez mechanizmu indeksacji do waluty obcej nie zawarłby umowy o takiej treści, gdyż – jak wskazywano

wcześniej – nie są to okoliczności istotne dla ustalenia sankcji związanych z abuzywnością innych postanowień umowy.

Nie stoi to na przeszkodzie możliwości utrzymania umowy. Przykładem podobnego rozwiązania są regulacje dotyczące kredytu konsumenckiego. W art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (Dz.U. Nr 126, poz. 715 z późniejszymi zmianami) wskazano, że między innymi w przypadku naruszenia obowiązków informacyjnych przez kredytodawcę, konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie.

Komentowany przepis wprowadza jedno z najbardziej charakterystycznych rozwiązań w regulacji kredytu konsumenckiego – określane jako sankcja kredytu darmowego (gratisowego). Z perspektywy ekonomicznej rozwiązanie to w radykalny sposób zmienia więc rozkład ekonomicznej relacji związanej z umową kredytu, czyniąc z niej de facto stosunek nieodpłatny. Jest to więc swoisty oksymoron prawniczy, albowiem nieodpłatny kredyt nie spełnia już ustawowych warunków umowy kredytu do których należy odpłatność. Jest to już z mocy działania samej ustawy pożyczka, która może być nieodpłatna, a nie kredyt. Nie istnieje coś takiego jak nieodpłatna sprzedaż bo jest to darowizna albo w najlepszym stopniu zamiana.

Ta swoista sankcja cywilna wynika jednak z ustawy, jest przeto zgodna z prawem. Natomiast w przypadku zastosowania przepisów k.c. w sprawie klauzul abuzywnych ingerencja w umowę z woli ustawodawcy następuje na podstawie decyzji sądu indywidualizującego każdy przypadek.

W ocenie Sądu same klauzule indeksacyjne nie zmieniają istoty umowy kredytu w jej podstawowym zakresie. Można sobie wyobrazić umowę ich nie zawierającą, jako spełniającą wszelkie wymogi umowy kredytu. Mogą być elementem dodatkowym takiej umowy, ale nie muszą. Ich usunięcie zmienia treść umowy ale w omawianej konstrukcji nie wpływa na jej zasadniczą istotę, jaką jest udzielenie kredytu w PLN. Tak jak zastosowanie odsetek maksymalnych zamiast przewyższających je w umownych zmienia treść umowy, ale nie jej istotę wyrażającą się w prawie do pobierania oprocentowania.

Przykładem podobnego rozwiązania są właśnie przepisy dotyczące odsetek maksymalnych przewidujących stosowanie ich nawet gdy strony umownie wprowadziły odsetki wyższe (art. 481 § 2³ k.c.). Pomimo, że umowne odsetki przekraczają odsetki maksymalne i stanowią główne świadczenie pożyczkobiorcy, ustawa wprost ingeruje w to świadczenie i nikomu nie przychodzi do głowy by podważać ważność całej umowy. Przecież pożyczkodawca, zastrzegając wyższe odsetki niż maksymalne, nie zawsze robił to z chęci nieuczciwego zysku. Czasem, z uwagi na wysokie ryzyko kontraktu, w odsetkach próbował „zmięścić” np. koszty ubezpieczenia kredytu. Wobec brzmienia przepisu nie ma to jednak znaczenia. Należą mu się jedynie odsetki maksymalne, a umowa nadal obowiązuje. Ingerencja ustawodawcy lub sądu nie prowadzi do unieważnienia całej umowy.

W ocenie Sądu wymaga wyraźnego podkreślenia, że waloryzacja zawarta w umowie z 2006 r. poprzez zabieg indeksacji, nie była świadczeniem. Nie istniały wówczas jeszcze normatywne typy umowy o kredyt indeksowany bądź denominowany, które w późniejszym czasie stworzyły wyraźny – przewidziany prawem podtyp umowy kredytowej. Na ów czas był to jednak zabieg mający na celu odzwierciedlenie i zagwarantowanie ekonomicznych realiów umowy właśnie po to aby „rzeczy były stałe”. Ekscesem, który wdarł się w działanie tego mechanizmu był nieadekwatny i nieprzewidywalny wzrost kursu (...). Tak więc świadczeniami w rozumieniu ówczesnego prawa bankowego było po stronie banku udostępnienie umówionej kwoty kredytu, a po stronie kredytobiorcy obowiązek jego zwrotu w ratach wraz ze stałą marżą i zmiennym wskaźnikiem (...), które było ceną za udzielony pieniądz. Oczywiście indeksacja odnosiła się do głównego świadczenia kredytobiorcy. Podobnie odnosi się do niego jednak np. ubezpieczenie kredytu, i różne inne środki jego zabezpieczenia. Powiększają one często w istotny sposób cenę kredytu i wpływają na ratę – a więc główne świadczenie. Nie oznacza to jednak, że eliminacja któregoś z abuzywnych zabezpieczeń musi prowadzić do unieważnienia całej umowy. Istotą przepisów o klauzulach abuzywnych jest dążenie do przywrócenia równowagi stron i skłonienie profesjonalistów do nienadużywania ich pozycji. Celem przewidzianych w nich sankcji

jest pominięcie nieuczciwych regulacji, a wskazywana przez (...) możliwość unieważnienia umowy pozostawiała ocenie sądu krajowego konkretną umowę i możliwość jej dalszego wykonywania.

Jak już podkreślono, mimo, że umowa zawiera klauzule abuzywne, to po ich wyeliminowaniu umowa w dalszym ciągu nadawała się do wykonania, bo zachowane były elementy zasadnicze dla niej istotne. W pierwotnym brzmieniu umowy – w § 1 ust. 5, oprocentowanie kredytu zostało ustalone w wysokości 2,47%, zaś zasady jego zmiany określone w § 6 ust. 1 umowy. Z uwagi na sposób określenia oprocentowania wskazanego i wyrażonego w walucie (...), to jest marża i stawka (...) doprecyzowana w regulaminie, zachowany jest element odpłatności umowy kredytu, a ustalone raty stałe w PLN dają się wyodrębnić. Eliminacyjny skutek pominięcia klauzul abuzywnych, przy zastosowanych zapisach umownych w dalszym ciągu pozwala wykonywać umowę. W związku z powyższym fakt, iż umowa zawiera klauzule niedozwolone nie powoduje, że umowa jest nieważna i nie może być w dalszym ciągu wykonywana.

Dodać należy, że wobec pierwotnej wady przedmiotowej umowy, aneks sporządzony do umowy nie wprowadził w niej skutecznych istotnych zmian. Dotyczył on jedynie możliwości spłaty kredytu w walucie (...). Mechanizm indeksacji został w praktyce od początku uznany za bezskuteczny. Treść szablonowego aneksu nie miała sanować go.

Wobec nie spełnienia przesłanek z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego nie było podstaw do uznania, że umowa o kredyt jest nieważna w całości i nie wiąże powodów.

Ponadto, w ocenie Sądu kwestionowane przez powodów postanowienie § 21 ust. 5 regulaminu dotyczące sposobu zaliczania wcześniejszej spłaty nie stanowi klauzuli niedozwolonej w rozumieniu art. 385¹ k.c. Jest ono jasne, precyzyjne oraz nie narusza interesów powodów oraz nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Wbrew twierdzeniom powodów nie odnosi się do klauzuli indeksacyjnej.

Uwzględniając jednak wskazane orzecznictwo (...), to ostatecznie konsumentowi pozostawiono decyzję czy umowa winna być dalej wykonywana czy nie. Podważa to więc jej bezwzględną nieważność. Skoro bowiem umowa może być dalej wykonywana to nie sposób przyjąć, że nie istnieje.

Skutek spłaty kredytu dla trwania zobowiązania i dopuszczalność roszczeń finansowych powodów z tego tytułu na tym etapie.

Analiza powołanych przepisów prowadzi zatem do konkluzji, że konsument może powołać się na niedozwolony charakter postanowień umowy wyłącznie do czasu zakończenia jej - wykonania, zaś po tej dacie nie jest już to możliwe. Skoro bowiem zasadniczym skutkiem uznania pewnych postanowień umownych jest wyłącznie brak związania nimi konsumenta, a umowa ma wiązać strony w pozostałym zakresie (o ile możliwe jest jej dalsze wykonywanie), logicznym jest wniosek, że dotyczy to okresu, w którym umowa obowiązuje, a nie okresu, po którym zobowiązania z niej wynikające w całości wygasły, co następuje w przypadku ich wykonania. Po wygaśnięciu zobowiązań zawartych w umowie strony nie są bowiem już nią związane.

Podobne stanowisko wypracowane zostało przez doktrynę i orzecznictwo na gruncie art. 357¹ § 1 k.c. dotyczącego klauzuli rebus sic stantibus. Jako zasadę przyjmuje się, że złożenie powództwa w trybie tego przepisu możliwe jest tylko wtedy gdy zobowiązanie łączące strony nadal istnieje, a zatem istnieje jeszcze przedmiot ewentualnej ingerencji sądu.

Ponadto, skoro możliwa jest następcza akceptacja konsumenta dla stosowania niedozwolonego postanowienia umownego, to sankcja w postaci jego niestosowania nie następuje z mocy samego prawa, lecz wymaga woli i działania konsumenta, zwłaszcza jeżeli skutkiem wyeliminowania tego postanowienia miałby być upadek całej umowy.

Dodatkowo podnieść należy, że uznanie danego postanowienia za niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c. nie oznacza automatycznie, że jest to postanowienie nieważne w rozumieniu art. 58 k.c., który przewiduje bezwzględną nieważność czynności prawnej lub jej części w przypadku ich sprzeczności z ustawą, dokonania w celu obejścia ustawy

lub pozostawania w niezgodności z zasadami współżycia społecznego. Wyeliminowanie tego postanowienia nie musi automatycznie prowadzić do bezwzględnej nieważności całej umowy. W konsekwencji, o ile umowa od początku sprzeczna z ustawą, mająca na celu jej obejście lub sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, jest bezwzględnie nieważna – ex lege (art. 58 k.c.), o tyle umowa zawierająca postanowienia niedozwolone może dopiero zostać uznana za nieważną w wyniku woli i działań konsumenta oraz oceny sądu dokonanej w konkretnej sytuacji.

Należy tu odnotować, celem podkreślenia możliwości różnych ocen takiego stanu rzecz, też stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 29 października 2019 r. wskazujące na bezzasadność kwalifikowania umowy kredytu denominowanego jako umowy kredytu udzielonego w walucie obcej, co oznacza, w istocie złotowy charakter tego kredytu i przeczy nieważności umowy jako takiej (V CSK 382/18).

W ocenie Sądu, mimo, że przepis art. 385¹ k.c. nie przewiduje żadnego terminu dla powołania się przez konsumenta na niedozwolony charakter postanowień umowy, to niemniej, wskazane wyżej okoliczności, w szczególności możliwość następczej akceptacji treści takich postanowień przez konsumenta i brak automatyzmu stosowania sankcji, przemawia za przyjęciem, że może to nastąpić najpóźniej do chwili zakończenia wykonywania umowy i wygaszenia zawartych w niej zobowiązań.

W doktrynie w sposób nie budzący wątpliwości przyjmuje się bowiem, że wykonanie umowy jest jednym ze sposobów wygaśnięcia zobowiązania.

Przyjęcie poglądu odmiennego prowadziłyby do sytuacji, w której wszelkie wykonane umowy mogłyby być podważane w niczym nieograniczony sposób i w nieograniczonym czasie, a w przypadku wymogu wyraźnej zgody również bez woli konsumenta po zakończeniu wykonywania umowy, co podważałoby pewność obrotu prawnego.

W tej sytuacji należałoby więc zastanowić się, jak słusznie wskazywał to Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 października 2020 r. (I CSK 519/19), czy wobec niedozwolonego uregulowania w umowie kwestii indeksacji, kredytobiorcom przysługiwało prawo żądania wypłaty kredytu w innej walucie niż waluta kredytu i czy wpłaty dokonane przez nich w PLN były świadczeniem należnym.

Wątpliwości w tym zakresie rozstrzyga art. 358 § 1 k.c., który w momencie spłaty kredytu, stanowił, że jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej.

W tej sytuacji spłata kredytobiorców dokonana w dniu 13.08.2019 r. nie była świadczeniem nienależnym dokonany w wyniku nieważnej czynności prawnej, bo umowa nie była nieważna. Nie była świadczeniem nienależnym, bo powodowie na podstawie art. 358 § 1 k.c. byli wówczas uprawnieni do spłaty w pieniądzu polskim jak również na podstawie ustaleń z Bankiem w walucie (...). Umowa nie zawierała żadnego wyłączenia w tym przedmiocie. Ponieważ dokonali spłaty przed terminem to nie mogą żądać jej zwrotu, bo świadczyli nie w wyniku nieważnej czynności prawnej, a co najwyżej w wyniku czynności w jakimś niewielkim zakresie, ewentualnie bezskutecznej. **Skoro decyzja czy niedozwolone postanowienia umowne mają dalej obowiązywać zależała od konsumenta, który mógł je następczo zaakceptować, to umowa nie była bezwzględnie nieważna.** Ewentualne roszczenie powodów w tym przedmiocie podlega regulacji z art. 411 ust. 4 k.c. i nie jest objęte dyspozycją z ust. 1 tego przepisu. Ponadto, jak to już zaznaczono dobrowolna spłata ich zobowiązania przed terminem wygasła węzeł prawny i nie podlega on weryfikacji w trybie art. 385¹ k.c. bo zobowiązanie już nie istnieje na skutek wykonania umowy.

Przyjęcie tezy przeciwnej, o bezwzględnej nieważności umowy prowadziłyby do karkołomnych konsekwencji o niedających się przewidzieć skutkach. Przykładowo inny wierzyciel kredytobiorcy, który spłaci kredyt, miałby prawo zająć jego wierzytelność przysługującą mu przeciwko bankowi z tytułu spłaty „nieważnego kredytu” i domagać się od banku zwrotu tego co kredytobiorca mu zwrócił, nawet wbrew woli tego ostatniego. Podobnie spadkobiercy zadowolonego i rozliczonego

kredytobiorcy, w ocenie Sądu, nie mogą nabyć takiego roszczenia, gdyż jest ono ściśle związane z osobą konkretnego kredytobiorcy i jeżeli nie sprzeciwił się umowie za życia, to tym bardziej nie należy ono do spadku z mocy art. 922 § 2 k.c.

Sąd kontroli umowy pod względem abuzywności zawartych w niej rozwiązań dokonuje z urzędu. Skoro jednak kredytobiorca, może je zaakceptować następczo, to o ile umowa została wykonana, prawo to nie przysługuje już np. jego następcom prawnym.

Kwestią wymagającą omówienia będzie jeszcze ustalenie czy wypłata kredytu wyliczanego w (...), a wypłaconego przez bank w PLN stanowiła skuteczne wykonanie świadczenia banku, czy też była w zaistniałej sytuacji świadczeniem nienależnym.

Powodowie nie kwestionowali wypłaty kredytu, spłacali go i ostatecznie spłacili w całości. Otrzymali go w PLN, a nie w (...). W niniejszej sprawie nie dochodzili wypłaty kredytu.

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że umowa zawarta między stronami została wykonana w całości, a zobowiązania stron z niej wynikające wygasły wskutek ich spełnienia, a zatem obecnie strony nie są już nią związane.

Wskazać należy, że z żadnych dowodów nie wynika, aby do chwili spełnienia swojego świadczenia powodowie powoływali się na okoliczności takie jak niedozwolony charakter postanowień umowy. Strona powodowa przez okres ponad 12 lat uiszczali raty kapitałowo-odsetkowo, nie składając pozwanemu jakichkolwiek zastrzeżeń. W czasie gdy w mediach było głośno o zastrzeżeniach co do kredytów frankowych, powodowie bez zastrzeżeń spłacili kredyt w roku 2019, na dwa lata przed terminem. Powodowie dokonali całkowitej spłaty kredytu w sierpniu 2019 r., a więc dwa miesiące przed wyrokiem (...) w głośnej już wtedy sprawie Państwa D. – w związku z czym Sąd nie dał wiary twierdzeniom powodów, że dopiero po spłacie zobowiązania dowiedzieli się o tym, że kredytobiorcy kwestionują umowy kredytowe indeksowane do (...). Trudno odczytać to inaczej niż jako akceptację przyjętych na siebie warunków zawartej umowy. Z twierdzeniem o abuzywności postanowień umowy wystąpili do pozwanego dopiero po jej wykonaniu – pismo powodów z dnia 24.03.2021 r. (k. 23-36).

W tym stanie rzeczy należy uznać, że wobec zakończenia wykonywania umowy i wygaśnięcia zobowiązań w niej zawartych, powodowie nie mogą skutecznie podważyć jej ważności z powołaniem na zamieszczenie w niej niedozwolonych postanowień, o których mowa w uzasadnieniu pozwu.

W ocenie Sądu na niedozwolony charakter postanowień umowy nie można skutecznie powołać się po jej całkowitym wykonaniu i wygaśnięciu zobowiązań w niej zawartych.

Dodatkowo podnieść należy, że zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współzycia społecznego.

W ocenie Sądu spełnienie świadczenia z umowy, która była wykonywana bez żadnych zastrzeżeń i wątpliwości przez obie strony, aż do czasu jej zakończenia, przy uwzględnieniu, że powodowie nie sygnalizowali pozwanemu zamiaru jej kwestionowania, czyni zadość zasadom współzycia społecznego. Jedną z takich podstawowych zasad jest bowiem zasada lojalnego dotrzymywania zobowiązań (pacta sunt servanda), której wyrazem są przepisy art. 353 § 1 k.c. i art. 354 k.c. Jest to aktualne zwłaszcza w przypadku umowy długoterminowej, jaką z reguły jest umowa kredytu bankowego. Skoro zatem kredytobiorcy przez praktycznie cały okres obowiązywania umowy nie podnosili zastrzeżeń lub wątpliwości co do wykonywania wzajemnych zobowiązań z niekwestionowanej umowy, spełnianie przez nich świadczeń wynikających z tych zobowiązań należy uznać za zgodne z zasadami współzycia społecznego. W konsekwencji, zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c., powodowie nie mogą domagać się ich zwrotu.

Spłata kredytu na długo przed terminem, bez zastrzeżeń spowodowała, że Bank nie miał podstaw do zabezpieczenia środków na spłatę ewentualnych roszczeń powodów z tytułu kredytu. Zasady ochrony konsumentów odnoszą się

nie tylko do powodów ale i innych klientów Banku, którzy np. mają tam swoje depozyty. Przyjęcie dopuszczalności dochodzenia zwrotu świadczeń z umów już wykonanych bez zastrzeżeń jest prostą drogą do upadłości banków, bez możliwości zaspokojenia roszczeń nie tylko osób które mają tam swoje depozyty ale i nawet osób które uzyskały już korzystne dla nich przeciwko bankom wyroki. To właśnie byłoby sprzeczne z szeroko rozumianymi zasadami współżycia społecznego.

Z uwagi na powyższe żądanie zapłaty z tytułu nieważności umowy należało oddalić jak również żądanie zapłaty z tytułu abuzywności niektórych postanowień umownych, jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, o **czym Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.**

Z uwagi na ograniczenie przedmiotu rozprawy przez Sąd do badania kwestii zasady odpowiedzialności pozwanego, na tym etapie postępowania nie było zasadne dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii, finansów, bankowości. Celowe byłoby dopuszczenie powyższego dowodu dopiero po przesądzeniu ewentualnej odpowiedzialności pozwanego.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Z uwagi na precedensowy i skomplikowany charakter niniejszej sprawy, sygnalizowaną rozbieżność orzecznictwa sądów w tym przedmiocie, a nadto stosowanie w wykonanej już umowie klauzul abuzywnych przez Bank, Sąd uznał, iż zachodzą szczególne względy do nieobciążania powodów, jako strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz pozwanego, o **orzekł jak w punkcie II wyroku.**